

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak (spr.)
Sędziowie:	SA Urszula Iwanowska SA Romana Mrotek
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2015 r. w Szczecinie

sprawy W. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury z tytułu zatrudnienia w warunkach szczególnych

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 12 marca 2014 r. sygn. akt VII U 1622/13

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 352/14

**UZASADNIENIE**

Decyzją z 11 lipca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.; dalej jako: ustawa emerytalna) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej jako: rozporządzenie z 7 lutego 1983 r.), odmówił ubezpieczonemu W. M. przyznania emerytury z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że powodem odmowy jest ustalenie, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. nie osiągnął 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Na 1 stycznia 1999 r. organ rentowy przyjął za udowodnione 11 lat, 7 miesięcy i 4 dni stażu pracy w warunkach szczególnych.

Ubezpieczony w odwołaniu od powyższej decyzji wskazał, że od 1978 do 1983 r. (17 kwietnia 1978 r. – 28 lutego 1983 r.) pracował w warunkach szczególnych podczas zatrudnienia w Kombinacie Państwowych Gospodarstw (...) w S. na stanowisku mechanika samochodowego. Podniósł, że charakter zatrudnienia w spornym okresie mogą poświadczyć świadkowie - byli współpracownicy. Wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Podtrzymał argumentację jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. Nadto wskazał, że za okres pracy w warunkach szczególnych od 17 kwietnia 1978 r. do 28 lutego 1983 r. w Kombinacie Państwowych Gospodarstw (...) w S., ubezpieczony nie przedstawił świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych, wymaganego przepisami rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.

Wyrokiem z 12 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że W. M. urodził się (...), zatem 60 lat ukończył (...) Ubezpieczony nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego. Wniosek o emeryturę złożył w organie rentowym 4 czerwca 2013 r.

Na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił 27 lat, 10 miesięcy i 9 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 11 lat, 7 miesięcy i 4 dni okresów pracy w warunkach szczególnych.

W okresie od 17 kwietnia 1978 r. do 28 lutego 1983 r. W. M. zatrudniony był w Kombinacie Państwowych Gospodarstw (...) w S., gdzie pracował jako ślusarz na warsztacie mechanicznym, przy naprawie samochodów i ciągników.

Sąd I instancji zważył, że odwołanie okazało się nieuzasadnione, co skutkowało jego oddaleniem.

Wskazał, że w przedmiotowej sprawie poza sporem pozostaje fakt, że W. M. urodzony (...), nie osiągnął wymaganego przepisem art. 24 ustawy emerytalnej powszechnego wieku emerytalnego. Wyjaśnił, że w wyżej wskazanej ustawie zróżnicowane zostały warunki przechodzenia na emeryturę według kryterium urodzenia: dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. oraz dla ubezpieczonych urodzonych przed dniem 1 stycznia 1949 r. oraz dla niektórych ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., a przed dniem 1 stycznia 1969 r.

Z kolei przepis art. 184 ustawy stanowi, że ubezpieczonemu urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnął:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat – dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura ta przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie zgromadzonych środków na dochody budżetu państwa.

W ocenie Sądu I instancji za istotny uznać należy również przepis art. 32 ustawy, który stanowi, że ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1. Natomiast za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Kwestię uzyskiwania prawa do przedmiotowego świadczenia szczegółowo reguluje rozporządzenie z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W aktualnym stanie prawnym organy rentowe obowiązane są do uwzględniania przy ocenie prawa do przedmiotowego świadczenia wszelkich okresów wykonywania prac w szczególnych warunkach określonych w § 4-8a rozporządzenia.

Pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W Dziale XIV (Prace różne) wykazu A pkt 16 rozporządzenia, za wykonywanie pracy w warunkach szczególnych uznano prace wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z § 2 w/w rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Okresy pracy, o których mowa w ust. 1, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy. W świetle § 2 ust. 2 rozporządzenia, zakład pracy wydaje zaświadczenie o zatrudnieniu w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wyłącznie na podstawie posiadanej dokumentacji.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z praktyką i orzecznictwem, w postępowaniu przed sądem okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przewidziane w/w rozporządzeniem, mogą być ustalane także innymi środkami dowodowymi niż dowód z zaświadczenia z zakładu pracy (uchwała Sądu Najwyższego z 10 marca 1984 roku, III UZP 6/84, Lex nr 14625). Podobnie orzekł Sąd Najwyższy, iż zakład pracy wydaje zaświadczenie o zatrudnieniu w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wyłącznie na podstawie posiadanej dokumentacji, natomiast w sądowym postępowaniu odwoławczym możliwe jest ustalenie tych okresów także w oparciu o inne dowody (uchwała z 21 września 1984 roku, III UZP 48/84, Lex nr 14630).

Ograniczenia dowodowe zawarte w § 22 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr 10, poz. 49 ze zm.) dotyczą wyłącznie postępowania przed tymi organami. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z 27 maja 1985 r., sygn. akt III UZP 5/85 (Lex nr 14635), precyzując, iż: „W postępowaniu odwoławczym przed (...) sądami pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe dopuszczalne jest przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jeżeli zainteresowany wykaże, że nie może przedstawić zaświadczenia zakładu pracy z powodu likwidacji zakładu pracy lub zniszczenia dokumentów dotyczących takiego zatrudnienia. Przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków nie jest dopuszczalne w postępowaniu przed organem rentowym”.

Sąd I instancji uznał, że w rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości osiągnięcie przez W. M. zarówno określonego wieku emerytalnego, jak

i ogólnego stażu zatrudnienia. Kwestią sporną pozostaje posiadanie przez niego 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach. Organ rentowy uznał jako okres pracy wykonywanej w takich warunkach 11 lat, 7 miesięcy i 4 dni. Nie uznał jako zatrudnienia w warunkach szczególnych pracy w Kombinacie Państwowych Gospodarstw (...) w S. w okresie od 17 kwietnia 1978 r. do 28 lutego 1983 r., ponieważ wnioskodawca nie przedłożył świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

W celu ustalenia powyższej spornej okoliczności, Sąd Okręgowy przeprowadził w tym zakresie postępowanie dowodowe i oparł się na dołączonej do akt dokumentacji organu rentowego oraz zeznaniach odwołującego i świadków, jak również na aktach osobowych W. M..

Ubezpieczony przesłuchany w charakterze strony zeznał, że przez cały okres pracy w tym przedsiębiorstwie pracował w kanale jako mechanik. Była to praca w pełnym wymiarze. Nigdy natomiast nie pracował tam jako ślusarz. Wynika to również z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków.

Świadek J. C., pracujący w spornym okresie jako kierowca zeznał, że ubezpieczony pracował jako mechanik na warsztacie mechanicznym, naprawiał różne pojazdy, w tym maszyny budowlane w kanale albo poza nim, co uzależnione było od rodzaju usterki. Świadek podał też, iż nie pamięta, by odwołujący był ślusarzem.

Świadek K. W. - brygadzysta na warsztacie mechanicznym - zeznał, że ubezpieczony naprawiał samochody i ciągniki na warsztacie w kanale, ponieważ nie było wówczas podnośników. Świadek podał również, że W. M. nie pracował jako ślusarz, bo wówczas w zakładzie nie było takiego stanowiska.

Kolejny słuchany w sprawie świadek - Z. W., pracująca jako referent ds. rozliczania warsztatu i transportu zeznała, że ubezpieczony pracował jako mechanik na warsztacie, a prace te wykonywał w kanale.

Z akt osobowych ubezpieczonego wynika natomiast, że 14 kwietnia 1978 r. złożył podanie o przyjęcie do pracy w charakterze ślusarza oraz że z dniem 17 kwietnia 1978 r. został zatrudniony w Kombinacie Państwowych Gospodarstw (...) w S. jako ślusarz w pełnym wymiarze czasu pracy. Dalej z kolejnych pism zawartych w aktach osobowych wnioskodawcy - zaświadczenia z 20 sierpnia 1981 r., pisma z 28 lutego 1983 r., zaświadczenia z 26 września 1983 r. oraz świadectwa pracy - bezsprzecznie wynika, że podczas całego spornego okresu zatrudnienia W. M. pracował na stanowisku ślusarza.

Sąd I instancji wskazał, że zeznania wnioskodawcy oraz świadków, co do faktów mających istotne znaczenia dla oceny charakteru świadczonej przez niego pracy, nie znajdują zatem potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a wręcz przeciwnie - pozostają w stosunku do niego w opozycji. Zatem nie można w oparciu o te zeznania uznać, iż ubezpieczony dokonywał wyłącznie napraw samochodów i ciągników w kanale. Akta osobowe świadczą bowiem o pracy faktycznie wykonywanej. Wątpliwe jest, by wnioskodawca w ogóle nie wykonywał czynności ślusarskich, podczas gdy wszystkie dokumenty znajdujące się w jego aktach osobowych dotyczą tylko i wyłącznie pracy na stanowisku ślusarza. Zdaniem Sądu orzekającego na podstawie w/w dokumentów nie sposób zatem ustalić innego charakteru zatrudnienia W. M., niż praca ślusarza. Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości co do wiarygodności w/w dokumentów, bowiem były one ze sobą spójne, a stworzone zostały na przestrzeni wszystkich lat zatrudnienia ubezpieczonego. Nadto, dokumenty te zostały stworzone na różne okoliczności, co dodatkowo wskazuje na wiarygodność zawartych w nich informacji.

Dodatkowo sąd I instancji wskazał, że ubezpieczony nie kwestionował świadectwa pracy wydanego mu bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia, t.j. w lutym 1983 r., w którym jako zajmowane przez cały okres zatrudnienia od 1978 r. do 1983 r., wskazano stanowisko ślusarza. Także we wrześniu 1983 r., tj. już po ustaniu spornego okresu zatrudnienia, otrzymując zaświadczenie z 26 września 1983 r., w którym zaznaczono, że w okresie od 17 kwietnia 1978 r. do 28

lutego 1983 r. zajmował stanowisko „ślusarz”, W. M. dokument ten zaakceptował. Sąd Okręgowy uznał, że w tych okolicznościach, brak jest podstaw do uznania, że pracy tego rodzaju nie wykonywał.

Niezależnie jednak od powyższej oceny, zdaniem Sądu I instancji nawet przyjmując, że ubezpieczony wykonywał pracę mechanika samochodowego, brak jest podstaw do uznania, że była to praca w szczególnych warunkach w rozumieniu cytowanych wcześniej przepisów rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Możliwość takiego zakwalifikowania pracy wnioskodawcy występowałaby tylko w sytuacji, gdyby codziennie i przez 8 godzin wykonywał prace wskazane w Dziale XIV poz. 16 wykazu A będącego załącznikiem do wymienionego rozporządzenia, t.j. prace w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych. Tymczasem z zeznań świadków wynika, że sytuacja taka nie miała miejsca. Opisując bowiem rodzaj i sposób wykonywanych przez W. M. czynności świadkowie przyznali, że część prac wykonywał on w kanale, a część na zewnątrz.

W ocenie sądu I instancji, wszechstronna oraz wnikliwa analiza całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, znajdująca pełne poparcie w zasadach doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania, a odnosząca się

w szczególności do treści dokumentacji osobowo-płacowej ubezpieczonego w sposób jednoznaczny wskazuje, że praca W. M. w spornym okresie od 17 kwietnia 1978 r. do 28 lutego 1983 r. w Kombinacie Państwowych Gospodarstw (...) w S., nie może zostać zakwalifikowana do pracy wykonywanej w szczególnych warunkach czy w szczególnym charakterze.

W tym zakresie Sąd I instancji zważył, że w spornych przypadkach uwzględnienie okresów wykonywania pracy szkodliwej lub uciążliwej, wymaganej do przyznania emerytury w niższym wieku emerytalnym, następuje po ustaleniu rzeczywistego zakresu obowiązków oraz wykonywania bezpośrednio i stale szkodliwego zatrudnienia, z tym że ocena prawna tych ustaleń powinna być racjonalna (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 8 sierpnia 2013 r., sygn. akt III AUa 2191/12, Lex nr 1356505).

Nadto, dokonując subsumpcji ustalonego stanu faktycznego, Sąd Okręgowy miał na względzie, że prawo do emerytury w obniżonym wieku stanowi odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego i w związku z tym, nie można poprzestać tylko na uprawdopodobnieniu wykonywania pracy w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie, stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., lecz musi zostać udowodnione, a temu służą m.in. dokumenty. Dlatego w tej kategorii spraw podkreśla się, że same zeznania świadków czy wnioskodawcy, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych, nie stanowią miarodajnego dowodu pracy w warunkach szczególnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 16 października 2013 r., sygn. akt III AUa 211/13, Lex nr 1386117).

W kontekście powyższego Sąd Okręgowy uznał, że nie da się przyjąć – głównie w oparciu o analizę zachowanej dokumentacji pracowniczej, aby ubezpieczony wykazał, że w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał pracę

w warunkach szczególnych, o jakiej mowa w wykazie A Dziale XIV pkt 16 rozporządzenia, tj. praca wykonywana w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych.

Mając na uwadze powyższe rozważania, sąd I instancji na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie jako bezzasadne.

Ubezpieczony W. M. wniósł apelację od powyższego wyroku. Stwierdził, że nie zgadza się z rozstrzygnięciem sądu I instancji. Wskazał, że ukończył Zasadniczą Szkołę Zawodową kierunku ślusarz; pierwszą pracę podjął w (...), była to praca w warunkach szczególnych (ślusarz-spawacz) i polegała na cięciu kształtowników, następnie składaniu i spawaniu konstrukcji stalowych do wyposażenia w aparaturę elektryczną. W owym czasie nie zdawał sobie sprawy, co to są warunki szczególne. Do Kombinatu (...) przyjął się do pracy po wcześniejszej konsultacji z zastępcą kierownika, na stanowisko mechanika samochodowego. Dokumenty do kadr złożył jako ślusarz; wykonywał zawód inny niż wyuczony. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie prawa do emerytury

z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Organ rentowy w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji. W ocenie ZUS, wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego

w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09, Lex nr 585720). Sąd odwoławczy podzielił również ocenę prawną wskazany jako podstawa rozstrzygnięcia.

Analiza zarzutów apelacyjnych wskazuje, że w niniejszej sprawie okolicznością sporną nadal pozostawała przesłanka posiadania przez ubezpieczonego co najmniej 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach. Sporny okres, o którego zaliczenie do stażu pracy w warunkach szczególnych ubiegał się ubezpieczony, to okres od 17 kwietnia 1978 r. do 28 lutego 1983 r. w Kombinacie Państwowych Gospodarstw (...) w S..

W sprawie należy przypomnieć, że nie nazwa zajmowanego stanowiska, a zakres faktycznie wykonywanych czynności ma znaczenie przy ocenie, czy pracownik pracował w warunkach szczególnych (por. wyrok Sądu Najwyższego

z 8 czerwca 2011 r. I UK 393/10, Lex nr 950426, wyrok SA w Lublinie z 17 lipca 2011 r., III AUa 513/13, Lex nr 1335725, wyrok SA w Rzeszowie z 18 czerwca

2013 r. III AUa 267/13, Lex nr 1342366). Dla ustalenia, że dana osoba pracowała

w szczególnych warunkach konieczne jest przyporządkowanie rodzaju wykonywanej pracy do którejś z prac wymienionych w wykazach rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) Sąd nie bada uciążliwości pracy czy warunków, w których praca była wykonywana, istotne jest jedynie, aby jej rodzaj dało się zakwalifikować zgodnie z powołanym rozporządzeniem. Zarządzenia resortowe mogą mieć dla sądu jedynie charakter interpretacyjny, pomocniczy, nie mają jednak mocy prawnie wiążącej. Należy podkreślić, że aby sąd mógł stwierdzić, że dana osoba pracowała

w warunkach szczególnych, konieczne jest ustalenie, że pracowała wykonując pracę

w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, zgodnie z § 2

ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., czyli codziennie przez co najmniej 8 godzin dziennie. Podstawowy dowód w tym zakresie stanowi zgromadzona dokumentacja,

w szczególności świadectwo pracy, a także inne dowody (zeznania świadków, przesłuchanie strony). Świadectwo pracy wystawione przez pracodawcę traktuje się

w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (por. wyrok SN z 13 września 2011 r. I UK 107/11, Lex nr 1084700). Jeżeli zaś zachodzą wątpliwości co do stwierdzeń zawartych w świadectwie pracy, konieczne jest ich zweryfikowanie innymi dowodami, szczególnie dokumentami

i dowodami osobowymi. W ocenie Sądu Apelacyjnego, brak jest w niniejszej sprawie dowodów na to, że ubezpieczony w spornych okresach wykonywał pracę

w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Ze świadectwa pracy za sporny okres wynika, że ubezpieczony był wówczas pracownikiem warsztatu mechanicznego, ślusarzem (por. k. 11, pl. I akt ZUS). Stanowisko takie wynika również z zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu

(por. k. 17 dok. osob.). Z zaświadczenia z 26 września 1983 r. wynika, że ubezpieczony pracował na stanowisku ślusarza, a od początku 1980 r. do rozwiązania umowy o pracę pracował przy naprawie ciągników i samochodów (por. k. 15 dok. osob.). W umowie o pracę wskazano, że ubezpieczony zatrudniony został na stanowisku ślusarza (por. k. 9 dok. osob.). W podaniu o pracę ubiegał się o przyjęcie do pracy w charakterze ślusarza (por. k. 6 akt osob.). W jednym z dokumentów ubezpieczony wskazał, że pracował jako ślusarz-konserwator (por. k. 12 akt osob.).

Świadek J. C. zeznał, że ubezpieczony pracował w spornym okresie jako mechanik w warsztacie, naprawiał pojazdy, maszyny budowlane; pracował w warsztacie mechanicznym. Jeden kanał znajdował się na zewnątrz, a drugi wewnątrz warsztatu. Ubezpieczony był tylko mechanikiem; świadek nie pamięta, aby był on ślusarzem. Mechanicy w zależności od usterek pracowali w kanałach albo tylko podnosili maskę pojazdu. Częściej psuły się zawieszania i skrzynie biegów, które naprawiano w kanałach. Było w sumie dwóch albo trzech mechaników. Świadek pracował jako kierowca, stąd nie potrafił dokładnie określić codziennej pracy ubezpieczonego (por. zezn. J. C., k. 38 a.s.). Świadek K. W. zeznał, że ubezpieczony zajmował się naprawą samochodów i ciągników w warsztacie. W warsztacie nie było podnośników, tylko kanały. Było dwóch mechaników, a kanał chyba jeden; samochody często się psuły. Według świadka, ubezpieczony nie pracował jako ślusarz, nie było takiego stanowiska, a kadry nie odzwierciedlały faktycznego stanu zatrudnienia (por. zezn. K. W., k. 38 a.s.). Z. W. zeznała, że ubezpieczony pracował jako mechanik w warsztacie. Mechaników mogło być w sumie trzech, praca odbywała się w kanałach (por. zezn. Z. W., k. 38-39 a.s.). Ubezpieczony zeznał natomiast, że nie pracował jako ślusarz; wpisał tak w podaniu o pracę, ponieważ taki miał wyuczony zawód i tak mu kazano wpisać. Od początku pracował w warsztacie, mechaników było trzech. Cały czas pracował jako mechanik w kanałach. Co do zaświadczenia z akt osobowych (k. 15) wskazał, że kierownik szklarni kazał napisać zaświadczenie o takiej treści (zezn. ub., k. 37-39 a.s.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby ubezpieczony w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę mechanika w kanałach naprawczych zgodnie z pkt 16 działu XIV wykazu A rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.: „prace wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych”. Po pierwsze, w zgromadzonej dokumentacji wskazywane jest stanowisko ślusarza, ślusarza-konserwatora, ewentualnie pracownika warsztatu mechanicznego. W jednym z zaświadczeń mowa jest, że jako mechanik ciągników i samochodów pracował od początku 1980 r. do rozwiązania umowy o pracę, a wcześniej był ślusarzem. Ubezpieczony nie posiada świadectwa pracy w szczególnych warunkach. Z zeznań świadków wynika natomiast, że ubezpieczony pracował wyłącznie jako mechanik, przy czym mechanicy pracowali zarówno na zewnątrz warsztatu, jak i wewnątrz w kanałach (praca mechanika wykonywana poza kanałami naprawczymi, nie stanowi rodzaju pracy wymienionego w wykazach załączonych do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.). Ubezpieczony twierdzi natomiast, że pracował wyłącznie w kanałach naprawczych, a treść dokumentów jest niezgodna ze stanem faktycznym.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ubezpieczony nie udowodnił, jakoby jego podstawowym zajęciem było wykonywanie pracy kwalifikującej się jako praca w warunkach szczególnych. Z dokumentacji wyraźnie wynika stanowisko ślusarza, a w jednym z zaświadczeń precyzyjnie wskazano, że ubezpieczony zajmował je do końca 1979 r. W ocenie Sądu odwoławczego, zgromadzona dokumentacja nie wskazuje, aby ubezpieczony wykonywał pracę mechanika w kanałach naprawczych, a po rozważeniu zeznań świadków można było ewentualnie uznać, że stanowiło to część zadań wykonywanych przez skarżącego, ale z pewnością nie wykonywał on tego rodzaju pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, czyli codziennie przez co najmniej 8 godzin. W tym zakresie zeznania ubezpieczonego należało uznać za niekorespondujące z pozostałym materiałem dowodowym. Gdyby ubezpieczony łączył ze sobą różne rodzaje prac, z których wszystkie byłyby pracami wykonywanymi

w warunkach szczególnych – możliwe byłoby uwzględnienie spornego okresu do przyznania emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Łączenie jednak prac w warunkach szczególnych z innymi pracami, które do takowych nie należą, w ramach dziennego wymiaru czasu pracy, nie stanowi o możliwości zaliczenia danego okresu do okresu pracy w warunkach szczególnych (por. wyrok SA w Lublinie z 27 czerwca 2013 r., III AUa 437/13, Lex nr 1335712).

Sąd odwoławczy podkreśla, że w judykaturze Sądu Najwyższego wskazuje się jednomyślnie, że przewidziane w art. 32 ustawy emerytalnej, prawo do emerytury

w niższym niż określony w art. 27 tej ustawy wieku emerytalnym, jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania, z uwagi na szczególne warunki

lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 tej ustawy, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. wyrok SN z 5 maja 2009 r. I UK 4/09, Lex nr 509022). Z tego względu, przepisy normujące zasady przyznawania prawa do emerytury w warunkach szczególnych nie podlegają wykładni rozszerzającej, muszą być interpretowane ściśle. Podzielając takie rozumienie instytucji emerytury z art. 32 powołanej ustawy, należy stwierdzić, że wyłącznie takie czynności pracownicze, które są wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, kwalifikują pracę jako wykonywaną w szczególnych warunkach. Znaczące są przy tym stopień uciążliwości owych czynników oraz wymagania wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia. Należy dodać, że z uwagi na wyjątkowość regulacji, wykonywanie pracy w warunkach szczególnych nie może zostać tylko uprawdopodobnione, ale musi zostać wykazane w sposób niezbity

i niebudzący jakichkolwiek wątpliwości. Zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień lub wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga zawsze dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych (por. wyrok SN z 9 stycznia 1998 r. II UKN 440/97, OSNP 1998/22/667). Istotne jest, aby na ich podstawie możliwe było pewne ustalenie przesłanki określonej w rozporządzeniu

z 7 lutego 1983 r. (§ 2 ust. 1), to jest – że praca na tak określonym stanowisku, związanym ze szkodliwymi dla zdrowia czynnikami – była wykonywana w pełnym wymiarze czasu pracy i stale. W niniejszej sprawie brak jest dowodów, które zaświadczałyby, że ubezpieczony w spornych okresach pracował w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W związku z powyższym, ubezpieczony nie legitymuje się co najmniej

15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach. O uprawnieniu do emerytury

z tytułu pracy w szczególnych warunkach decyduje łączne spełnienie wszystkich przesłanek warunkujących nabycie prawa do tego świadczenia, a nie samo przekonanie, że charakter lub warunki pracy wystarczają do uznania jej za wykonywaną w szczególnych warunkach (por. wyrok SN z 21 listopada 2001 r.

II UKN 598/00, OSNP 2003/17/419). Brak więc jednej z przesłanek wymienionych

w art. 184 ustawy emerytalnej jest równoznaczny z brakiem uprawnienia do tego świadczenia.

Mając na uwadze powyższe, sąd apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację ubezpieczonego jako bezzasadną.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Romana Mrotek